

Błogosławcie Pana, wszyscy Aniołowie Pańscy - 2 X

Traktujmy Aniołów Stróżów jak
serdecznych przyjaciół.

02-10-2024

33.1 *Błogosławcie Pana, wszyscy
Aniołowie Pańscy, chwalcie i
wywyższajcie Go na wieki^[1].*

Aniołowie często pojawiają się na
kartach Pisma Świętego jako
zwyczajni posłańcy Boży. Są to istoty
najdoskonalsze spośród wszystkich
stworzeń, swoim rozumem sięgają

tam, gdzie my nie możemy dosięgnąć i oglądają Boga twarzą w twarz jako stworzenia uwielbione.

W najważniejszych momentach historii ludzkości anioł, pojawiający się nieraz w ludzkiej postaci, bywał wysłannikiem Boga, aby obwieścić Jego zamiary, wskazywać drogę i przekazywać wolę Bożą. Aniołowie działają nieustannie jako posłańcy Najwyższego, oświecając, zachęcając, wstawiając się, przestrzegając przed niebezpieczeństwami, karcąc. Samo znaczenie słowa *anioł* – *posłany* – wyraża jego funkcję wysłannika Boga do ludzi. Aniołowie stale doznają czci i szacunku ze strony ludu wybranego. *Czyż nie są oni wszyscy duchami służebnymi, posyłanymi na pomoc tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie? (Hbr 1, 14).*

Wiara w opiekuńczą misję aniołów związanych z poszczególnymi

osobami sprawiła, że w chwili, gdy Izrael błogosławił swoich wnuków, synów Józefa, zawołał: *Anioł, który mnie bronił od wszelkiego zła, niechaj błogosławi tym chłopcom (Rdz 48, 16).*

A dzisiejsze pierwsze czytanie zawiera słowa Pana skierowane do Mojżesza, ale które możemy traktować jako skierowane do nas: *Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie twojej drogi i doprowadził cię do miejsca, które ci wyznaczyłem (Wj 23, 20).* Prorok Elizeusz powie zaś do swego sługi przestraszonego na widok nieprzyjaciół otaczających ich ze wszystkich stron: *Nie lękaj się, bo liczniejsi są ci, co są z nami, aniżeli ci, którzy z nimi. Potem Elizeusz modlił się tymi słowami: Panie, racz otworzyć jego oczy, aby widział. Pan otworzył oczy sługi, a on zobaczył: oto góra pełna była ognistych rumaków i rydwanów otaczających Elizeusza (2 Krl 6, 16-17).* Jakąż pewnością powinna nam dawać

obecność w naszym życiu Aniołów
Stróżów! Oni nas pocieszają,
oświecają, walczą po naszej stronie,
jak stanęli po stronie Machabeusza w
wojnie z Tymotuszem: Gdy rozgorzała
żarliwa walka, przeciwnikom ukazało
się z nieba pięciu wspaniałych mężów
na koniach ze złotymi uzdami, którzy
stanęli na czele Żydów. Oni to,
wziąwszy Machabeusza między siebie,
osłaniając własną bronią, tak strzegli
go od ran, na przeciwników zaś
rzucali pociski i pioruny. A ci rażeni
ślepotą, rozbiegali się w największym
zamieszaniu (2 Mch 10, 29-30). Święci
aniołowie interweniują w naszym
codziennym życiu w różny sposób.
Jakże szczególna i pełna dobroci jest
Boża Opatrzność, jak wielka jest
troska Boga o nas, Jego dzieci,
okazana przez posłannictwo tych
świętych stróżów! Szukajmy w nich
sił w codziennej walce ascetycznej i
pomocy, żeby nasze serca rozpałyły
się płomieniami Miłości Bożej.

33.2 *Boże mój, będę Ci śpiewał psalm wobec aniołów^[2].*

Życie i nauczanie Jezusa pełne jest posług aniołów. Gabriel zapowiada Maryi, że będzie Matką Zbawiciela. Anioł oświeca i uspokaja duszę Józefa. Aniołowie oznajmują również Narodzenie Jezusa pasterzom w Betlejem. Podczas ucieczki do Egiptu, kuszenia Pana na pustyni, cierpienia w Getsemani, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia również występują służby Boga. Oni też czuwają nad Kościołem i nad każdym z jego członków, jak o tym świadczą Dzieje Apostolskie i pierwotna Tradycja. *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących nad Syna Człowieczego (J 1, 51).*

Wielu świętych i zacnych ludzi żyjących blisko Boga wyróżniało się

tu, na ziemi, przyjaźnią ze swoim Aniołem Stróżem, do którego często się zwracali^[3]. Św. Josemaría Escrivá żywił szczególne nabożeństwo do Aniołów Stróżów. I właśnie w święto obchodzone dzisiaj w Kościele Pan sprawił, iż z całą jasnością zobaczył Opus Dei, poprzez które wśród ludzi o najróżnorodniejszej sytuacji osobistej i społecznej rozpowszechniło się wezwanie do świętości w świecie, pośród codziennych zajęć, wśród okoliczności normalnego życia^[4]. Św. Josemaría rozmawiał ze swoim Aniołem Stróżem i pozdrawiał Anioła Stróża osoby, z którą rozmawiał, mówił o nim, że jest „wielkim współnikiem” w pracach apostolskich i prosił go także o pomoc w rzeczach materialnych. W pewnym okresie nazywał go swoim *zegarmistrzem*, gdyż jego zegarek często się zatrzymywał, a ponieważ brakowało mu pieniędzy na naprawę, zlecał Aniołowi Stróżowi

uruchomienie go. Jeden dzień w tygodniu – wtorek – poświęcał na okazanie mu większej uwagi i czci. Pewnego razu, kiedy mieszkał w Madrycie, w czasach prześladowań religijnych i agresywnego antyklerykalizmu, rzucił się na niego podejrzany typ z wyraźnym zamiarem napaści. Nagle w sposób niewytłumaczalny wkroczyła pomiędzy nich jakaś osoba i odrzuciła napastnika. Działo się to w jednej chwili. Po uratowaniu go, jego obrońca podszedł do niego i powiedział mu szeptem do ucha: „Osiołek! Osiołek!”. Tymi słowami Święty nazywał samego siebie, a wiedział o tym jedynie jego spowiednik. Gdy przekonał się, że była to interwencja Anioła stróża, pokój i radość napełniły jego duszę[5]. „Nie możesz się nadziwić, że tak wiele razy Anioł Stróż wspomógł cię w tak widoczny sposób. – Nie powinienes się dziwić: właśnie po to postawił go Pan u

twego boku”^[6]. W dniu dzisiejszym możemy wzmóc swoje nabożeństwo do Anioła Stróża, gdyż bardzo potrzebujemy jego pomocy. *Boże, Ty w niewysłowionej opatrności posyłasz nam, jako stróżów, Twoich świętych Aniołów – mówimy do Pana podczas Liturgii mszalnej – spraw, abyśmy zawsze znajdowali u nich obronę i cieszyli się ich towarzystwem w wieczności*^[7].

33.3 *Swoim Aniołom dał rozkaz o tobie, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach...* W jednym z czytań w *Liturgii Godzin* z dzisiejszego dnia św. Bernard z Clairvaux poucza: „Jakże wielką cześć powinny obudzić te słowa, jakąż wierność, jakąż ufność? Cześć z powodu obecności, wierność z powodu łaskawości, ufność z powodu opieki. Są przeto, są przy tobie, nie tylko z tobą, ale i dla ciebie. Są, aby cię bronić, są, aby pomagać. Jakkolwiek wydającym polecenie jest Bóg, to jednak nie

można nie okazywać im wdzięczności, skoro słuchają Go z tak wielką miłością, a nam przychodzą z pomocą w tak licznych potrzebach”^[8].

Na rękach będą cię nosili, abyś nie uraził swej stopy o kamień (Ps 91(90), 12). Trzymają nas w swych rękach jak bezcenny dar, który Bóg im powierzył. Jak starsi bracia opiekują się młodszymi, tak aniołowie pomagają nam, dopóki nie doprowadzą nas szczęśliwie do ojcowskiego domu. Wówczas ich misja będzie spełniona. Nasze obcowanie z Aniołami Stróżami powinno mieć charakter przyjacielski, przy równoczesnym uznaniu ich wyższości pod względem natury i łaski. Chociaż ich obecność jest mniej odczuwalna niż ziemskiego przyjaciela, ich skuteczność jest o wiele większa. Ich rady i podpowiedzi pochodzą od Boga i przenikają głębiej niż głos

ludzki. A równocześnie ich zdolność do słyszenia nas i rozumienia jest o wiele wyższa od mocy najwierniejszego przyjaciela, nie tylko dlatego, że ich obecność u naszego boku jest ciągła, ale również dlatego, że wnikają oni głębiej w nasze intencje, pragnienia i prośby. Anioł może dotrzeć do naszego rozumu bezpośrednio, bez słów, rozbudzając wyobraźnię, wspomnienia, wrażenia, które wskazują nam drogę. Ileż razy Aniołowie pomagali nam podążać dalej drogą, tak jak kiedyś anioł pomógł prorokowi Eliaszkowi, który, ścigany przez Izebel, szykował się do śmierci pod przydrożnym krzakiem, tak wielkie było jego zmęczenie. Pewne jest, że nasz Anioł, podobnie jak Anioł Eliasza, zbliży się do nas i powie: *Wstań, jedz, bo przed tobą długa droga* (1 Krl 19, 7).

Nigdy nie będziemy czuć się sami, jeżeli nauczymy się obcować z tym

wiernym i wielkodusznym
przyjacielem, z którym możemy
poufale rozmawiać^[9]. Poza tym do
naszej modlitwy dołącza on swoją i
przedstawia ją Bogu^[10]. Powinniśmy
jednak mówić do niego w myśli, gdyż
on nie może przeniknąć naszego
roзумu, jak czyni to Bóg. A wówczas
będzie mógł wywnioskować z
naszego wnętrza więcej niż my sami.
„Nie możemy sobie rościć prawa, by
Aniołowie byli nam posłuszni... Lecz
jesteśmy absolutnie pewni tego, że
święci Aniołowie zawsze nas
słyszają”^[11]. I to wystarczy.

Nasz Anioł Stróż będzie nam
towarzyszył do końca drogi, a jeżeli
będziemy wierni, będziemy oglądać
Matkę Bożą, *Królową Aniołów*, którą
wszyscy oni wychwalają przez całą
wieczność bez końca. Przyłączmy się
dzisiaj z pomocą łaski do tego
anielskiego chóru.

* Nabożeństwo do Aniołów Stróżów występuje już u samych początków chrześcijaństwa. Powszechne święto dla całego Kościoła ustanowił papież Klemens X w XVII wieku. Aniołowie Stróże są wysłannikami Boga, którym Pan polecił czuwanie nad każdym z nas, strzeżenie naszej drogi na ziemi i pomoc chrześcijanom w ich apostolskim trudzie prowadzenia ludzi do Boga.

.....

[1] Mszał Rzymski, Msza św. z dnia, antyfona na wejście, por. *Dn* 3,58.

[2] Mszał Rzymski, Msza św. z dnia, antyfona na Komunię, por. *Ps* 138(137), 1.

[3] Por. G. Huber, *Mój anioł pójdzie przed tobą*, Kraków-Warszawa 1983, s. 60.

[4] A. Vázquez de Prada, *Założyciel Opus Dei*, tom 1: *Panie, żebym przejrzał!*, Kraków 2002, s. 327.

[5] Por. tamże, s. 450-451.

[6] Św. Josemaría Escrivá, *Droga*, 565.

[7] *Mszał Rzymski*, Msza św. z dnia, kolekta.

[8] *Liturgia Godzin*, 2 października, II Czytanie: św. Bernard, *Kazanie 12 o Psalmie „Qui habitat”*, 3, 6-8.

[9] Por. A. Tanquerey, *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, Kraków 1998, t. 1, s. 161-166.

[10] Por. Orygenes, *Przeciw Celsjuszowi*, 5, 4.

[11] Św. Josemaría Escrivá, *Kuźnia*, 339.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/blogoslawcie-pana-wszyscy-aniolowie-panscy-2-x/> (13-03-2026)